

Jak znaleźć szczęście?

Ludzie pytają mnie, jak ja mogę czuć się szczęśliwą mając niepełnosprawne i zupełnie niesamodzielne dziecko, które wymaga opieki całą dobę i na dodatek ma poważne kryzysy zdrowotne, które przecież są bardzo stresujące dla mnie i niebezpieczne dla jej zdrowia.



Otóż ja już dawno temu ZDECYDOWAŁAM, ŻE JESTEM SZCZĘŚLIWA.

Szczęśliwa bez względu na wszystko.

Bez względu na to czy jestem gruba, chuda, niska, wysoka, z gładką buźką czy ze zmarszczkami, z jędrnym ciałem czy z cellulitem, będąc singielką, dziewczyną, narzeczoną, mężatką, mamą zdrowego dziecka, mamą chorego dziecka, mając mało pieniędzy, mając wystarczająco pieniędzy.

Nie potrzebujesz idealnego ciała, żeby kochać i być kochaną.

Nie potrzebujesz drugiej osoby przy sobie, żeby czuć się docenianą i wartościową.

Nie potrzebujesz mieć dzieci, żeby czuć się spełnioną.

Nie potrzebujesz zdrowego dziecka, żeby poznać uroki macierzyństwa.

Nie potrzebujesz pieniędzy, żeby cieszyć się jedzeniem na talerzu.

Ja czuję się szczęśliwa, bo wiem, że to nie sytuacja życiowa mnie definiuje, a wewnętrzne przekonanie o wartości tego, co sobą reprezentuję.

A Ty? Jesteś szczęśliwa/szczęśliwy?

Pozdrawiam serdecznie,

Mariola ☐

P.S. Więcej wpisów z serii "Życie z letalną chorobą dziecka" znajdziecie [tutaj](#) .

- **Spodobał Ci się ten artykuł? To bardzo się cieszę ☐ Będzie mi miło, jeśli skomentujesz i udostępnisz! Dzięki Tobie będzie on miał szansę dotrzeć do kogoś, kto być może potrzebuje go przeczytać.**
- **Obserwuj mnie na Facebooku [lamarida.pl](#) FB**
- **Śledź mnie na Instagramie [lamarida.pl](#) Instagram**

- **Dziękuję i pozdrawiam!** ☐